ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 29. 11. Marca 1819.

Stary do Starego.

(z Tygodnika Polskiego.)

Smutno na Świecie, wszystko się zmieniło,
Szczęście coś nie tak, iak przedtem nas darzy,
Słowem złe czasy. Lepiéy za nas było,
Dla czego? Bośmy iuż starzy.

Płeć piękna obu kochać nas się wzbrania,
Ze śmiechem zmarszczki liczy nam na twarzy,
I zawstydzonych od siebie odgania,
Dla czego? Bośmy iuż starzy.

Żyć nam się przykrzy, umierać się nie chce,
A zawsze w głowie dziwacznie się marzy,
Zysk nas nie mami, sława nas nie łechce,
Dla czego? Bośmy iuż starzy.

Lecz to nam chwile życia wypogodzi,
Gdy się wiek pusty z rostropnym skoiarzy,
Kiedy się bawić, bawić się iak młodzi;
Gdy działać, działać iak starzy.

Ferdynand Chotomski.

Wiadomości Meteorologiczne z Roku 1818.

Pory Roku.

(z Gazety Warszawskiéy.)

Przy końcu Stycznia w Toskanii iuż naypięknieysza była wiosna, kwiaty wydawały zapach, róże kwitły i nowaliie nastały.

W tymże miesiącu w okolicach Petersburga nadzwyczaynie czas wilgotny. Dnia 13 było kilka stopni zimna, a nazaiutrz 5. stopni ciepła i deszcz padał rzęsisty, późniéy trwał czas łagodny aż do końca Lutego, zimna nie bywały więcéy nad 10 stopni i słońce dogrzewało. W Maiu zaczęły zielenieć ogrody, lecz późniéy przykre nastały zimna. O tak nadzwyczayney zimie i czasie niestałym równie donoszono z Peresławka i Penzy. Lato w Petersburgu było piękne. Od pierwszych dni Czerwca nie doświadczano prawie wiatrów północnych. Ciepło często dochodziło do 23. stopni i więcéy. Obfitość owoców i iagód rozmaitych, była dowodem urodzaiów.

W Gubernii Tobolskiéy zima tęga, mało było mrozów, któreby nie dochodziły 45 stopni Reaumura. W dniu zaś iednym w Grudniu, gdy rano termomert okazywał 35. stopni zimna, po południu, kilka stopni było ciepła, tak, że śnieg począł topnieć.

W Odessie, od początku Listopada do ostatnich dni Grudnia ciągle mrozy, przechodzące czasem 18. stopni i morze daleko od brzegów zamarzło.

W okolicach Kiiowa urodzaie; od 15. Listopada nastąpiły ciągłe mrozy do końca Grudnia i do 15 stopni dochodziły.

W Szwecyi po skończonéy zimie, w Kwietniu na nowo nastały mrozy i sanna; z téy przyczyny wiele umierało ludzi. W Maiu zaś nagłe upały śniegi w górach roztopiły, i rzeki występuiąc z koryt znaczne szkody poczyniły. W lasach zaś Dalekarlii na początku Czerwca wiele ieszcze było śniegu. Późniéy w Czerwcu i Lipcu upały i susze niepamiętne; ciepła trwały aż do końca Grudnia od 5, do 10. stopni, tak, iż okręty zawiiały i wypływały z towarami, co iest rzeczą nadzwyczayną, drzewa kwitły i pola okryte były zielonością.

W Ameryce północnéy od dnia 11. do 13. Lipca upały nadzwyczayne.

W Chrystyiani, równie iak w większéy części kraiów północnych, panowały w porze letniéy piękne ciepła, tak dalece, że lata 1811 z względu na ciągłe pogody, nie można było z tegorocznym porownywać.

W Ostrogotyi takoż łagodna była zima, i iagody zaczęły powtórnie kwitnąć, Po-

dobnież w Norwegii do końca Grudnia nie było ani mrozu ani śniegu.

W Danii lato dżdżyste i iesienne nastały zimna, ku końcu lata upały, ciepła trwały do pierwszych dni Grudnia i niektóre kwiaty na nowo kwitły.

W Sardynii dnia 30 Maia taki spadł śnieg, iż w okolicach Pinasca lecąca z góry iego bryła, dwóch ludzi porwała. W okolicach Madrytu nadzwyczayne zimna były w Grudniu.

We Francyi wiosna i lato sprzyiały winnicom i obiecywały obfite winobrania. W Paryżu d. 15, Lipca ciepło było na 28 stopni, susze znaczne panowały, Sekwana nadzwyczay opadła i z powodu upałów szerzyły się choroby.

W okolicach Akwisgranu na końcu Września, drzewa powtórnie się zazieleniły, i fiałki na targu przedawano.

Podobnie w Monarchii Austryiackiéy wiosna była wczesna, a w lecie nadzwyczaynych doznawano upałów. Pomyślne miewaliśmy ztamtąd wiadomości o pięknych urodzaiach, zbiorach i pięknie doyrzewaiących winnicach; w wielu mieyscach musiano dawać podpory pod krzaki winne.

Powszechnie pora letnia tego roku dogodną była na winnice. W okolicach Paryża z winnic maiących 3 morgi gruntu po 100 beczek wina zbierano. W Szampanii wczesne było winobranie i obfite. Gatunek i urodzay wina w okolicach Epernay przewyższały nadzieie właścicieli.

W Niemczech ztąd sądzić można o obfitości wina, że pewny włościanin niedaleko Freyburga z iednego krzaka miał 3210 dosyć wielkich i doyrzałych winogron.

Nie mnieyszy urodzay był i na inne owoce. W Kircheim w Kraiu Wirtembergskim znayduiąca się 80letnia iabłoń wydała roku tego 10 i pół korcy iabłek ważących 28. cetnarów; zrobiono z nich 560 kwart iabłecznika.

W Saxonii tak się owoce zrodziły, iż gałęzie u drzew podpierano. Susze iednak przeszkodziły urodzaiowi kartofli, zwłaszcza w północnych Niemczech.

W Apenradzie w Danii iedna głowa kapusty ważyła 24. funty.

W Anglii zerwano gruszkę maiącą 14 cali średnicy i t. d.

W okolicach Bremy rzadki w północnych kraiach w tym roku widok. Pole ryżem zasiane w Czerwcu kwitło, a upały znaczne przyłożyły się do pomyślnego skutku tego doświadczenia.

Niedaleko Düsseldorf widziano d. 12 Grudnia na polu kłosy, które zakwitły.

U nas zima była bardzo lekka, chociaż pierwszych dni Stycznia zimno do 21 stopni dochodziło. Wiosna ciepława, potém chłodna. W lecie ciepła znaczne sprzyiały roślinności, przy końcu iednak Sierpnia, deszcze zbiorom były na przeszkodzie. Dni iesienne bywały prawie ciągle iasne, pogodne, ciepłe, i zasiewom dogodne. Wśród Listopada pokazały się mrozy aż do 10 stopni, w Grudniu zaś nie były większe nad 13. stopni.

Z powodu tak osobliwych odmian w porach tegorocznych w całéy prawie Europie, gazeta Londyńska przytacza następuiące wiadomości o dawnieyszych mrozach i i upałach.

1303 i 1408 roku, całe prawie morze Baltyckie zamarzło.

1423 roku można było piechotą iść po zamarzłem morzu z Lubeki do Gdańska.

1709 r, morze Adryatyckie zamarzło od iednego brzegu do drugiego.

1718. r. panowały w całéy Europie nadzwyczayne upały i susze. W Paryżu było ciepło na 98. stopni Farhenheita (*) czyli 29. Reaumura, i przez 9. miesięcy deszcz nie padał, trawa i zboża wyschły, drzewa zaś owocowe kwitnęły powtórnie w iesieni.

Wichry, burze i wylewy rzek.

Dnia 15. Stycznia w Berlinie niezmierny wicher wielkie poczynił szkody. O północy uważano mocną iasność w powietrzu. Z Wiednia donoszono, iż tegoż samego dnia okropny był wicher. We dwa dni potém, to iest, 17go u nas w Obwodzie Kalwaryyskim od 6téy w wieczor do północy niesłychany szturm, szkody niezmierne zrządził. Dnia tegoż w Gdańsku wiatr podobny do Uraganu, ztąd szkody okropne; morze natenczas na 5. łokci wezbrało. Dnia tegoż w czasie wichru bałwany morskie z Sundu na 300 łokci wpadały do miasta Helsimburga i 24rofuntowe działa z mostu z sobą uniosły. W Hamburgu także z téy przyczyny, tak morze wezbrało, że dolna część tego miasta stała w wodzie. Dnia zaś 18go w Sta-

(*) Wynalazek termometru Farhenheita był w roku 1709 Reaumura zaś dopiero w r. 1730.

rodubach wicher i wiatr silny i niepamiętny, drzewa z ziemi powyrywał i t. d.

Dnia 22 Lutego, w wielu okolicach Bretanii burza wielkie szkody poczyniła. Tegoż dnia na górze Ś. Bernarda okropny wichór.

Dnia 2. Marca, w Magnuszewie o 4téy po południu burza wielka z piorunami. Tegoż dnia i téy godziny w okolicach miasta Tarczyna burza z piorunami. Tegoż dnia w niektórych Gminach Konickiego Obwodu ku rzece Pilicy.

Jak w Grudniu 1817 roku gwałtowne burze panowały w Indyiach Zachodnich, gdzie tyle zniszczenia zrządziły, tak w dniu 3. 4. i 5tym Marca r. b. w części północnéy Europy niemniéy straszliwe nastąpiły wichry, burze, i nawałnice. W dniu 3cim Paryż i północna Francyia doznała téy klęski, również i Belgium. Dnia 4. Londyn, Ramsgate, Cowes, Deal, Rye, Holwich, Scherness, Soutamphon, Weymouth, Portsmouth, którego miasta szkody na 80,000 funt. szterl. rachnią i t. d. Równe nieszczęście było na morzu; między Calais i Helder rozbiło się w tych dniach 140 okrętów, a przy brzegach Angielskich naprzeciw Hollandyi 400 okrętów. W porcie Francuzkim Port Louis 50. okrętów, częścią uszkodzonych lub zatopionych. Takaż okropna burza dopiero 24. t. m. okazała się w całéy Szwecyi, i ta od 22. lat niepamiętna w tym kraiu, niezliczone szkody sprawiła, i wiele miast, mianowicie Udderwalla wodą zalane zostały. Dnia 8. b. m. w Catanii okropna burza. W tym miesiącu wylewy rzek w całéy prawie Francyi wielkie poczyniły szkody. Sekwana niziny wcale zalała. W okolicach Anxerre nagły wylew i t. p.

Kwiecień był spokoynieyszym, lecz przy końcu tego miesiąca donoszono ieszcze z różnych stron Francyi o burzach, gradzie, ulewach i wichrach, które iéy mieszkańców pozbawiły wszelkiéy nadziei żniwa.

Dnia 1. Maia, w Hamburgu okropna burza i ulewa. Dnia 2go w Minster-Eisel nawalnica nadzwyczayna, a szkody nieoceuione. W tym miesiącu rzeka Wezera, Ren, Men, Waal, Lech, i t. d. tak iak w roku 1817 wylewem swoim, wielkie poczyniły szkody.

Dnia 4. Czerwca, w Jane w Gubernii Tobolskiéy okropna burza. Dnia 25 w Moskwie straszliwa burza, deszcz ulewny i grad. Dnia 27. w maiętności Rechel w Inflantach padał grad wielkości orzecha Włoskiego.

Dnia 14. Lipca w różnych mieyscach kraiu Duńskich Kozaków burza i grady, niemałe szkody zrządziły. Dnia 23 w Sutri w Państwie Papiezkim burza i grad, którego sztuki po 18. uncyy ważyły. W tym miesiącu burza na morzu zrządziła wielką szkodę w Nowym-Yorku. D. 29. u nas na Pradze ulewa z gradem i piorunami niemałe uczyniła szkody. Dnia 30. okropna burza w maiętności rządowéy zwanéy Nowotarg.

Dnia 11. Sierpnia. W Czorstkowie na Podolu pioruny i grad na 3. mile w około zniszczyły całą nadzieię obfitego urodzaiu. Dnia 23. w Szwaycaryi na górze Rigsberg straszliwa burza.

Przy końcu Września burze zrządziły wielkie szkody na wyspach Dominica i Martynica.

Dnia 6. Października, niedaleko Trentszyna w Węgrzech straszna burza wieczorem. Dnia 8 w Rzymie ulewa z piorunami; podobnie dnia 28. w Perpignan burza, pioruny i t. d.

Dnia 20. Listoyada, w Smyrnie burza wielkie zrządziła spustoszenia. Dnia 21. w Moskwie silna burza i wicher. Przy końcu tego miesiącą nadzwyczayna burza, poczyniła wielkie spustoszenie w Indyiach Zachodnich. Na Jamaice plantacyie cukru a na wyspach Ś. Jędrzeia i Ś. Łucyi plantacyie kawy, przez tęż burze zupełnie zniszczone zostały. Na morzu wiele okrętów zatonęło.

W tym roku na wyspie Sando, iednéy z wysp Orkadskich wicher zwiał piasek, około 20 stóp wysoko leżący, a pod nim znaleziono budowle i grobowce dalekiéy starożytności. Ten przynaymniéy wicher; przyniósł iakowyś pożytek (?)

Trzęsienia ziemi.

Dnia 24. Grudnia 1817 w Tiflis po dwa razy mocne trzęsienie ziemi, Takoż w Woftitza, gdzie 5,000 ludzi o śmierć przyprawiło.

W roku zaś 1818 w Sycylii trzęsienie ziemi dawało się czuć od 20. Stycznia do 2. Marca.

Dnia 18. Lutegy w Indyiach Wschodnich trzęsienie ziemi w Bencoolen. Dnia 23. w Genui doznano małego trzęsienia ziemi; w tym czasie w Porto-Manrizio niepamiętne. Tegoż dnia w Marsylii i kilku

miastach Departamentu Wyższego Renu. Tegoż samego dnia w Hrabstwie Nizza, tak gwałtowne, że się dwa domy w Diano Castello obaliły. Toż trzęsienie ziemi od strony morza Srzodziemnego pochodzące, w dniu 24 t. m. przez Włochy, średnią Francyią do wesokości góry S. Bernarda doszło. Dnia zaś 25. w Turynie było mocne trzęsienie ziemi.

W Marcu, w Munich przez nieiaki czas słyszano podziemny łoskot, iaki częstokroć poprzedza trzęsienie ziemi.

Dnia 4. Kwietnia w Tartaryi, w okolicach portu Ochotskoy trzęsienie ziemi.

Dnia 3. Maia w Ankonie. Dnia 28. w Budweis, Rosenberg i wyniosłych górach przedzielaiącyck Czechy od Austryi Wyższey mocne trzęsienie ziemi. W tymże miesiącu dawne i znaczne miasto Turcyi Europeyskiey, Filippopoli ogromném trzęsieniem ziemi prawie zupełnie zniszczone zostało. Tego niegdy kwitnącego miasta zaledwie ślad wspaniałych budowli pozostał!

Dnia 22. Lipca, w Insprnku kilkokrotne trzęsienie ziemi od zachodu ku wschodowi. Dnia 17 w Albano. Dnia 30. w Jassach. Dnia 31. w Ieorgiewsku. Przy końcu tegoż miesiąca w Mexyku trzęsienie ziemi, nie małą szkodę zrządziło; kilkaset ludzi utraciło życie lub skaleczonemi zostało.

Dcia 8. Września trzęsienie ziemi w Messynie. Tegoż dnia w Palermo w Cuneo, Busca (w Królestwie Sardyńskiém), Dnia 21. w Lisbonie bez znaczney szkody.

Z dnia 4. na 5. Października niedaleko Akwisgranu, dało się uczuć kilkokrotne trzęsienie ziemi. Dnia tegoż w całey dolinie Vichtbach, Jummerhammer, Neuenhammer, Vicht i Hollberg.

Dnia 11. Listopada w Inverness w Szkocyi, nadzwyczayne trzęsienie ziemi.

Dnia 9. Grudnia w Parmie, w Liwurnis, w Gruna, Modenie, Mantui, Reggio i w górach przedzielaiących Kalabryią. Dnia 22. w Potters Row w Hrabstwie Buckinham, trzęsienie ziemi, która się w iednem mieyscu na kilka stop zapadła. W tymże miesiącu na wyspie St. Domingo dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi.

Po wyliczeniu tak częstych w tym roku trzęsień ziemi, dodać ieszcze należy, iż w kilku mieyscach Francyi pozapadała się ziemia. W Marcu zapadła się ziemia we wsi Norry w Departamencie Meurthe, przeszło na 28,000 sążni w obwodzie i zapada się coraz daléy, W pobliskości miasta Pont à Mousson (w okręgu Nancy) zaczęła się zapadać góra. tak dalece, że obawiano się tam zatamowania biegu Mozelli i powodzi w całey okolicy. W południowéy Francyi, przez podobne zapadnienie ziemi pod Vio, (w Auvergne Depart: gór Kantalii) znikło 13. domów ze wszystkiem, i równy los zdaie się więcéy ieszcze domom zagrażać. Gościniec z Aurylac do S. Flor zapadł się na kilka stop.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Pigmeyczyki.

Dzienniki Amerykańskie donoszą o osobliwszem odkryciu w Prowincyi Mississipi cmentarza, służącego za dowód bytu rodu Pigmeyczyków, którémi ten Kray miał bydź zaludniony, ale chyba w bardzo dawnym czasie, bo wszelki ślad tych drobnych ludzi zaginął. — Na cmentarzu tym odkryto groby oznaczone w głowach i nogach kamieniami, a nie dłuższe nad cztery stopy. Odgarnąwszy nieco ziemi, bo groby te są tylko naywięcéy na 18. cali głębokie, znaydowano skielety w całości. Głowa tych Pigmeyczyków bardzo iest niestosowna do reszty ciała. Kość szczeki iest zwyczaynéy wielkości, a zęby osób doyrzałego iuż wieku. Kość udowa na cal tylko grnba, i nad cal nie dłuższa. Długość ciała rzadko trzy stopy przechodzi. Ciała te położone były na bok prawy, i głowami na wschód obrocone. Na grobach tych małych stop, duże iuż drzewa porosły.

Odwołanie składek dla osadników w Polu przytułku.

Żądza, z iaką pewne dzienniki Francuzkie umieszczały reklamacyie osób twierdzących, że ie bez ich wiedzy kładziono między podpisuiących składkę dla osadników w Polu przytułku (*Champ d'Azyle*), zwabiła w łapkę dzienniki Francuzkie Gazette de France, Quotidienne, i inne; co kosztém ich wiele śmiechu narobiło. Pisano do nich listy z podpisami, na iednym: „*J. N. Dignes;*" na drugim: „*Du Nom;*" a na trzecim: „*Francais.*" Poumieszczali te listy dosłownie nie zważaiąc, że owe trzy podpisy w złączeniu znaczyły: „*Indignes du nom Francais.*" (Niegodni imienia Francuzów.)